

Ks. Kamiński - rządzić ze str. 18

Wszystko wskazuje na to, że obecna ekipa rządząca ignoruje Boga, mądrość i prawo Boże, które de facto jest prawem natury wszczepionym w naturę człowieka. Ignoruje też Kościół Katolicki, który jest siłą moralną narodu. Ignoruje się kościół i Prawo Chrystusowe, bo stoją na przeszkodzie w realizacji ich własnych i wydumanych programów. Rozpoczęła się już „walka podjazdowa” z Kościołem. Na pierwszy plan poszło Radio Maryja, TV Trwam, Wyższa Szkoła Dziennikarska w Toruniu, bo stoją na straży prawa i sprawiedliwości. Dochodzą też głosy z lewej strony, którzy dziś śnią o „stołkach”, a którzy to zapowiadają zdecydowaną walkę Kościołów jak tylko dorwą się do władzy. Działalność Kościoła chcą zepchnąć do zakrystii i jeszcze w zakrystii kontrolować jak to było w czasach PRL-u.

Historia lubi się powtarzać. Przypominają się czasy Polski Ludowej. Z Kościołem walczone do upadłego, szkalowano, oczerniano, wszczynano niesprawiedliwe procesy, okładano karami pieniężnymi, były aresztowania, znęcania się i mordowania. Sam Kard. Prymas Wyszyński kilka lat spędził w więzieniu. Czasem w wyjątkowych sytuacjach Kościół traktowano instrumentalnie. Kościół był potrzebny do momentu przejścia lub utrwalenia władzy. Tuż po zakończeniu II-giej wojny światowej wydawało się, że wszystko idzie we właściwym kierunku: wojsko czwórkami szło do kościoła w niedzielę i święta. Każdy dzień rozpoczynano apelem a podczas apelu była modlitwa i śpiew „Kiedy razne wstają zorze...”. Prezydent B. Bierut szedł w procesji na Boże Ciało prowadząc celebriansa pod rękę, który niósł Najświętszy Sakrament pod baldachimem. Religia w szkole należała do głównych przedmiotów a na świadectwie była na drugim miejscu tuż po ocenie ze sprawowania. Tak było na początku, a potem stopniowo i po woli władze ludowe eliminowały wszystko; usunięto krzyże z sal szpitalnych, ze szkół i lokali publicznych, żołnierzom nie wolno było chodzić do kościoła, usunięto religię ze szkół, zlikwidowano katolickie organizacje, „Caritas” katolicką organizację dobroczynną zawłaszczyło państwo totalitarne, harcerstwo przeorganizowano na modłę radzieckich pionierów i komsomolców (w tym się wslawił Kuroń), zlikwidowano prasę katolicką zastępując paksowkim „Słowem Powszechnym”.

Każdorazowa ekipa rządów PRL-u w momentach zagrożenia i obawy, bo lud zaczynał buntować się, wówczas politycy przymilali się do Kościoła zapowiadając ulgi w systemie, ale to wszystko było na pokaz i jedna wielka obłuda. Coś w tym rodzaju miało miejsce w okresie posolidarnościowym, kiedy to runął mur berliński, kiedy było rzeczą widoczną, że ZSRR i cały blok komunistyczny trzeszczy w posadach i lada chwila „rozmięnie się na drobne”, wówczas to „cwaniacy” z tamtego okresu ostentacyjnie rzucali legitymacje partyjne i przechodzili do opozycji aby w porę jeszcze coś skubnąć gdy chodzi o „nowe”, które nadchodziło. Ci sami zasiadali do okrągłego stołu nie dopuszczając innych do udziału i tak utworzyli nową ekipę rządzącą. Nowy rząd stworzyli dawni ludzie z peerłowską mentalnością tylko z nowym szyldem

W okresie PRL-u istniał tzw „Klub Katolicki”, do którego należała tzw „śmietanka inteligencji katolickiej”. Na ile to była „katolicka?? Tego ja nie wiem. Premier pierwszego ówczesnego rządu, któremu zawdzięczamy tzw „Krechę”, która to wyszła na szkodę narodowi i na korzyść tych którzy w PRL-u cieszyli się przywilejami, otóż ten premier aby przypodobać się społeczeństwu, helikopterem poleciał do Częstochowy. Pamiętam też wystąpienie sejmowe jednego z członków wspomnianego

klubu. Przemówienie jego było antykatolickie.

Bywało w historii PRL-u, że kiedy nastawały momenty niepewne dla rządzących, kiedy były okazywane niezadowolone społeczne jak „październik 1956”, „marzec 1968” itp., wtedy ekipy rządzące szukały sposobu aby przypodobać się społeczeństwu. Pierwsi sekretarze zwykli byli rozpoczynać swoje przemówienia mniej więcej w taki sposób: „Drodzy obywatele, wierzący i niewierzący...”, ale kiedy niebezpieczeństwo mijalo wówczas z terminologii przemówień znikalo słowo „wierzący” a z ust polityków padało tylko słowo „towarzysze”. Wierzący już nie byli potrzebni a nawet byli przeszkodą w rządzeniu. No cóż, jak trwoga to do Boga.

Historia lubi się powtarzać. Dzisiejsza ekipa rządząca na dobre już poczuła się u władzy, a ich „notowania rosną”, ale tylko w/g liberalnych mass media, bo naród już dawno wystawił im cenzurkę z nienajlepszą oceną. Rozpoczęła się walka podjazdowa z Kościołem. Z każdym dniem wzmagają się ataki na Kościół począwszy od Radia Maryja. Trzeba wyeliminować Kościół z życia publicznego. Tak jak to było w PRL-u. Ci z lewej miewając już sny o przejęciu władzy w swoje ręce dając już znać o sobie, że nie pofolgują Kościołowi. Zaczynają przebąkiwać, że jak przejmą władzę to katolickie emblematy w tym krzyże znikną ze szpitali szkół itp. Zlikwiduje się etaty kapelanów a też kapelanów wojskowych bo to zbyt duże obciążenie dla budżetu państwa. Co niektórzy jeździli do Hiszpanii do pana Zapatero po wskazówki jak najskuteczniej rozprawić się z Kościołem. Nb „zapatero” w języku hiszpańskim znaczy szewc. W okresie PRL-u sekretarze jeździli do Moskwy po rady i wskazówki a dziś jeżdżą na Zachód do Brukseli, do Hiszpanii i Bóg wie jeszcze dokąd. Ino patrzeć jak pojedą na Kubę lub do Wenezueli.

W okresie PRL-u były momenty „odwilży”, ale były też okresy mocnych represji. W swoim czasie ktoś z najwyższych czynników wyraził się: „Jeszcze trochę a Kościół Katolicki zostanie pogrzebany a to kwestia czasu”. W odpowiedzi na tego rodzaju „proroctwo” ówczesny pasterz archidiecezji wrocławskiej, abp B. Kominek powiedział: „Panowie, pogrzeby to nasza specjalność, my duchowni robimy to fachowo”. Władze komunistyczne w odwecie na taką wypowiedź hierarchy Kościoła Katolickiego w Polsce odpowiedziały nowymi represjami.

Dziś też chciałoby się powiedzieć: panowie politycy zostawcie Kościół w spokoju, zajmijcie się sprawami narodu, który cierpi, a który to wam powierzył mandat rządzenia. Rządźcie sprawiedliwie. Tu na myśl mi przychodzi słowa z cytowanej już I-szej Księgi Królestwa.: „Jeśli zaś będziesz postępować moimi drogami, zachowując moje prawa i polecenia za przykładem twego ojca Dawida, to przedłużę twoje życie” (I Kr.3,14).

Czas biegnie szybko, wieki mijają i wielcy tego świata kładą się do trumien. Był Herod, było imperium rzymskie, był Neron, był system faszystowski i Hitler, był generalissimus Stalin. Było imperium zła czyli system komunistyczny. Tylko Kościół Katolicki trwa i będzie trwał aż do skończenia świata bo jest instytucją Bożą.

Panowie politycy, nie plujcie na Kościół. Kto wie czy jeszcze nie będziecie szukali posługi Kościoła jak przyjdzie Wam np. zginąć w wypadku samochodowym lub w innych okolicznościach. Jak dotychczas nikt nie wygrał z Kościołem Chrystusowym! □

Wiadomości Polonijne**Pogonowski - wsi polskiej ze str. 18**

Na rynku polskim wielka podaż nierogacizny produkowanej przemysłowo i tuczzonej na paszy z soi Monsanto, stwarza trudną konkurencję dla wieprzowiny produkowanej przez gospodarstwa jednorodzinne. Produkcja kukurydzy na etanol podnosi cenę paszy. Jednocześnie skoncentrowana i kolosalna ilość odchodów przemysłowych z farm produkcji wieprza zaruwa środowisko i wody gruntowe, co już jest plagą, na przykład, w Północnej Karolinie, w USA.

Tak więc, po zdominowaniu polskiej bankowości i przemysłu przez obcy kapitał, wizja unijna dla wsi polskiej ma dokończyć dzieła i doprowadzić do nieopłacalności uprawę roli na wsi polskiej, przez ograniczenia unijne. Ma to spowodować ubóstwo wsi i emigrację młodego pokolenia do miasta. Ma stworzyć ze wsi polskiej skansen, w którym pozostaną tylko starzejące się rolnicy. Po wymarcu polskich wiejskich emerytów, międzynarodowe korporacje i Prusacy wykupią ziemię orną, w celu stworzenia dużych przemysłowych gospodarstw rolnych. Ludność polska skoncentrowana w miastach ma być głównie siłą najemną dla obcego kapitału.

Dzięki Unii wieś polska straci polską tradycję i umiejętność gospodarowania na roli, na korzyść międzynarodowych korporacji, według starej pruskiej tradycji, wywodzącej się jeszcze od krzyżaków, w formie „herezji pruskiej,” która przerodziła się obecnie w „herezję amerykańską.” Monopol firmy Monsanto, która to firma, posiada 70% patentów modyfikacji genetycznej roślin, dominuje rynek produkcji roślin i ma szansę zniszczyć rodzimą twórczą hodowlę roślin w Polsce oraz zniszczyć istniejącą różnorodność polskich upraw rolniczych.

Ciekawe czy wybuchnie ostry sprzeciw rolników polskich przeciwko biurokratyzacji ich gospodarstw i przeciwko perwersyjnym pseudo sanitarnym i higienicznym przepisom unijnym, które działają na korzyść wielkich korporacji międzynarodowych. Polska ma starą tradycję obrony tożsamości narodowej i ma szansę wybronić się od szkodliwych genetycznych eksperymentów w produkcji żywności. □

Pogonowski - Tarczą ze str. 19

w Iranie. Obecnie, zmniejszenie przez USA napięcia w Zatoce Perskiej, natychmiast spowodowało spadek cen paliwa na świecie. Trzeba zauważyć, że aż 20% budżetu Rosji pochodzi z działalności Gazpromu.

Ostra rywalizacja na polu energetyki jest temem stosunków USA z Rosją, zwłaszcza z powodu bliskich powiązań rządu Bush'a z przemysłem naftowym, który traci w konfrontacji z rosyjskim Gazpromem. Pośpiech w zawarciu układu o budowie super-radaru w Czechach jest częścią gry między USA i Rosją, podobnie jak prospekt wprowadzenia Gruzji i Ukrainy do NATO, który to prospekt ma być przedmiotem dyskusji ministrów spraw zagranicznych w grudniu.

Gra strategiczna między USA i Rosją nie zagraża żadnemu państwu tyle, co Polsce, na wypadek uruchomienia amerykańskich wyrzutni rakiet „Tarczy,” o cztery minuty lotu pocisku od Moskwy. Wyrzutnie te budowane niby przeciwko Iranowi, naprawdę stanowiłyby atut strategiczny USA przeciwko Rosji i tym samym śmiertelne zagrożenie Polski, przez zupełnie możliwe i faktycznie bezkarne „zapobiegawcze” rosyjskie bombardowanie nuklearne, spowodowane alarmem w automatycznych wyrzutniach rakiet obrony rosyjskiej, na przykład w Kaliningradzie. □

Kerosky ze str. 18

projektant przemysłowy, architekt wnętrz, bibliotekoznawca, prawnik, matematyk, naukowcy z różnych dziedzin, pracownik społeczny, a także nauczyciele szkół podstawowych, średnich i wyższych.

Muszą być spełnione szczególne wymagania, aby daną pozycję można było uznać za jedną z wymienionych w powyższej liście.

Jakiego Rodzaju Dokumenty Są Wymagane?

Osoba, która chce ubiegać się o tę wizę musi wykazać, że posiada odpowiednie wykształcenie i doświadczenie w zawodzie. W związku z tym należy przedłożyć kopie uzyskanych dyplomów i listów rekomendacyjnych od poprzednich pracodawców, potwierdzających doświadczenie aplikanta w danej dziedzinie.

Jeśli twój brat ma żonę lub dzieci poniżej 21 roku życia, stanu wolnego, to mogą oni przyjechać do Stanów Zjednoczonych razem z nim. Do aplikacji wówczas należy dołączyć oryginalne dokumenty potwierdzające rodzinną relację między aplikantem a osobami, które miałyby razem z nim przyjechać. Chodzi tu między innymi o akt ślubu czy akty urodzenia.

Jaka jest procedura ubiegania się o wize TN?

Po wypełnieniu wszystkich form i zgromadzeniu wymaganej dokumentacji należy umówić się na spotkanie w Ambasadzie.

Całą dokumentację należy przedstawić w trakcie przesłuchania w Ambasadzie. W trakcie tego spotkania mogą pojawić się pytania odnośnie kwalifikacji zawodowych, zdobytego doświadczenia, rodzaju oferowanej aplikantowi pracy w USA. Dobrze jest wcześniej przygotować się do odpowiedzi na tego typu pytania.

Officer, który rozpatruje sprawę, podejmuje decyzję w wyniku tego początkowego przesłuchania.

Znalazłszy się już na terenie Stanów Zjednoczonych, można przedłużać tę wizę tak długo, jak trwa stosunek pracy.

Wnioski.

Zagraniczni profesjonaliści zazwyczaj przyjeżdżają do USA na wizie H1B. Obecnie nie ma już możliwości uzyskania tej wize do października 2008r. Roczny limit wiz H1B został wyczerpany na rok podatkowy 2009. Wiza TN to alternatywa dla obywateli Meksyku i Kanady, dzięki której mogą oni uniknąć tych trudności. Tym samym, mogą dostać się na teren Stanów Zjednoczonych stosunkowo łatwo, o ile mają odpowiednią ofertę pracy i odpowiednie kwalifikacje. □

Mieszkanie w Kujawsko-Pomorskim Emerytura/inwestycja w Polsce?

Mała wioska wśród jezior i lasów Brodnicki Park Krajobrazowy Prywatne osiedle. Tylko 36 units Bloki dwupiętrowe, 44-100m2 Stajnia koni, tenis, club cars Fitness centre, kajaki, rowery Golf driving range, wielkie Sale dla artystów, malarzy Muzyków, rekreacyjne 4 ha powierzchni użytkowej

www.santafe.nazwa.pl

818 310 2544

ikar747b@yahoo.com